

1547

400

1947

Wzorowe miasto Wielkopolski

Dzisiejszy dzień — radosny dzień Leszna w bogatej księdze dziejów miasta zamyka znaną już kartę chmurnej i górnej przeszłości, a otwiera nową, nieznaną. Szczególny ten moment spina złotą kłamrą jubileuszu 400-lecia dwie daty: rok 1547 i 1947. Pierwsze z nich zapisał królewskim nazwiskiem Zygmunt Stary nadając Leszno przywilej miasta, drugą wypełnia dzisiaj społeczeństwo Ziemi Leszczyńskiej, ofiarując pracę wspierającą dzieło odbudowy kraju. Lecz obie daty mimo dzielących je wieków i lat odzyskujących się tylko echem przeszłości, bliskie są sobie znaczeniem treści. Ta treść — a jest ona fundamentem dzisiejszych uroczystości — mówi wieczną prawdę: Leszno było i jest polskie, znowu pełni służbę dla Rzeczypospolitej.

Pomniki kultury mówią...

Kiedy zapadnie wieczorny zmierzch dnia — pierwszego z „Dni Leszna“, w smugach iluminacyjnych świateł ujrzyć świetność starego miasta, co w murach, pomnikach sztuki i sławy przetrwało po dziś dzień. Będzie to najwspanialszy, najbardziej godny uwagi obraz Leszna naszych dni.

W środku obszernego, czworobocznego Rynku, otoczony wieńcem domów o stylowych, odświeżonych kilka dni temu fasadach, stoi ośnieżająca budową klasycznego renesansu — ratusz.

Smukła jego wieża widoczna już z daleka, zdobna tarczami starego zegara, wytwarza jakiś swoisty urok, który dostrzega się w Lesznie na każdym kroku. Nie darmo dzieło sztuki budował królewski architekt Pompeo Ferrari.

Tuż przy Rynku, sąsiadująca z ul. Leszczyńskich fara, imponuje swym ogromem i dwoma wysokimi wieżami, znaczącymi fronton świątyni. Była ona świadkiem odstępstwa od wiary katolickiej — kalwinów, sama przez przeszło 100 lat (od r. 1552 do 1656) służyła Braciom Czeskim oddana im przez jednego z Leszczyńskich — Rafała III. Ten niezrównany zabytek barokowego stylu posiada w swym wnętrzu nieprzebraną skarbnicę piękna, nagromadzonego tu w ciągu wieków; kazalnica — niedoścignione dzieło sztuki snycerskiej, ołtarze z prochami fundatorów — Bogusława Leszczyńskiego biskupa Łódzkiego i Rafała Leszczyńskiego ojca króla Stanisława, stiuki wyrzeźbione ręką Ferrariego niby misterną koronką zdobiące filary świątyni, harmonijnie ujęte sklepienia, stylowe ołtarze, cudowna w wyrazie figura św. Sebastiana i wiele innych arcydzieł sztuki. Jest to jeden z najwspanialszych pomników baroku w Wielkopolsce.

Obowiązki duszpasterskie pełni dzisiaj w leszczyńskiej farze ks. dr prof. Stanisław Skaziński. W osobie jego świątynia znalazła zamilowanego konserwatora dzieł sztuki.

Zachwyca widok świątyni panujących wysmu-

kłymi wieżami nad miastem: kościoła św. Krzyża — dawniejszego kościoła lutereckiego i św. Jana — zbudowanego przez Braci Czeskich, starej kamienicy podcieniowej w Rynku, portali leszczyńskich domów z charakterystycznymi nyzami i wielu innych cennych pamiątek tworzących architektoniczne piękno dzisiejszego Leszna.

Zwycięski duch

O niedawno minionych tragicznych dziejach miasta mówią skromny pomnik wzniesiony w pobliżu dawniejszego zamku Leszczyńskich, obecnej siedziby Sądu Okręgowego. Uczczono nim pamięć 20 znanych obywateli Leszna, rozstrzelanych tu w październiku 1939 r. przez Niemców. Więcej takich mogił posiada Leszno. Rozsiane po Ziemi Leszczyńskiej, po obozach śmierci, niemieckich krematoriach, świadczą o niezłomnym duchu, co zahartowany w walce z zabobroczością pruską przetrwał zwycięsko lata najcięższej próby, by odrodzić się pełnią życia w Nowej Polsce.

Na zachodnim szlaku

Powrót Ziemi Odzyskanych do Macierzy stawia dzisiejsze Leszno przed zupełnie nowymi zagadnieniami. W ciągu krótkiego czasu zaniknął bezpowrotnie dawniejszy jego charakter — miasta granicznego. Leszno leżące dzisiaj na szlaku

wiodącym na Zachód, jest ważnym ośrodkiem komunikacyjnym, handlowym i przemysłowym łączącym Śląsk z Poznaniem, Bydgoszczą i Wybrzeżem gdańsko-gdyni. Jako stacja węzłowa posiada połączenie z Gdynią, Szczecinem, Wrocławiem, Krakowem, Pragą i Wiedniem oraz z szeregiem większych ośrodków gospodarczych i kulturalnych. Przez gęstą sieć żelaznych jego dworca przebiega dziennie ponad 50 pociągów osobowych i tyleż towarowych. Obok dróg kolejowych łączą go z wielu miastami, a zwłaszcza z Poznaniem, Ostrowem i Głogowem dobrze utrzymane szosy.

Miasto o starych tradycjach kupieckich w krótkim okresie powojennym zdołało już poważnie rozwinąć dziedziny przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa, czego najlepszym wyrazem jest obecna Wystawa Przemysłowo-Rolnicza otwarta w ramach uroczystości 400-lecia — obrazująca dobrobyt miejscowego społeczeństwa.

Wielki i mały przemysł

Leszczyński przemysł reprezentowany jest przez liczne fabryki o dużej produkcji. Znajdują się tu więc m. in.: największe w Polsce Młyny Parowe „Społem“ o zdolności przerobowej 220 ton na dobę, rektyfikacja PMS, zaliczana do największych w Europie, bo przetwarzająca rocznie ponad 6 milionów litrów spirytusu, Warsztaty Wagonowe, należące do DOKP Poznań, Państw. Browar, wytwarzający 10 tysięcy litrów piwa rocznie, znana Fabryka Cukrów „Kanold“ — dyr. H. Kaczmarek, Fabryka Octu — J. Góreckiego o produkcji 400 tysięcy litrów Fabryka Maszyn i Pomp — inż. W. Kraupego, Mechaniczna Fabryka Szpilek — Całki, Mech. Fabryka Zamków „Mefaza“ — W. Flaczyńskiego, Wytwórnia Wąg, Fabryka Lakierów i Pokostu, Fabryka Szczotek, dwie wytwórnie soków i win, wreszcie znana z licznych wystaw Fabryka Fortepianów — F. Bettinga.

W dziale przemysłu włókienniczego pracują: roszarnia lnu, fabryka dywanów, wytwórnia trykotów i pończoch, Zakłady Umundurowania. W handlu ziemiopłodami poważniejsze pozycje zajmują: Spółdzielnia „Rolnik“ i Spółdz. Samopomocy Chłopskiej „Agra“. Na większą skalę rozwija się w Lesznie stolarstwo meblowe, korzystające z usług dwóch miejscowych tartaków. Z dawien dawna miasto upodobało sobie drobni rzemieślnicy. Dzisiaj należą do nich 363 warsztaty zatrudniające przeszło 2 tysiące osób. Wyroby leszczyńskich rzemieślników zwłaszcza szewców znajdują w Wielkopolsce wielu chętnych nabywców.

Leszczyński handel rozwija się we wszystkich sektorach. Poważną rolę odgrywa w nim kupiectwo o wysokim poziomie etycznym i fachowym. Zorganizowane w „Zrzeszeniu Kupców na Leszno i okolice“ bierze żywy udział w szeregu akcji społecznych, wspierając dotacjami odbudowę kraju, Warszawy i Poznania. Miejscowemu kupiectwu patronują znani powszechnie seniorzy radca Jan Metelski i Józef Danielak.

Miasto szkół

W mieście, w którym kiedyś pisał i uczył wybitny pedagog czeski Amos Komeniusz, przebiega (Ciąg dalszy na stronie 2)

Dymisja rządu Maximosa

LONDYN (p. r.).

Rząd grecki premiera Maximosa podał się do dymisji. Przesilenie rządowe nastąpiło w związku z nieporozumieniem między ministrem spraw zagranicznych Tsaldarisem, a ministrami — przywódcami trzech ugrupowań, którzy ustąpili wczoraj rano ze swoich stanowisk. Trzej ministrowie pragną rekonstrukcji gabinetu, aby — jak twierdzą — powiększyć prestiż rządu za granicą i jego sprawność w zagadnieniach polityki wewnętrznej.

Wbrew uchwałam kongresu SFIO

Ramadier forsuje kagańczy statut dla Algeru

PARYŻ (PAP).

W piątek o godzinie 22 w Francuskim Zgromadzeniu Narodowym wzniesione zostały debaty nad statutem Algeru.

Na wstępie oddany został pod głosowanie zgłoszony na poprzednim posiedzeniu wniosek, domagający się nadania Algerowi statutu autonomiz-

Incydent na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Egipt ma dość przewlekłych debat

Burzliwe demonstracje antybrytyjskie w Kairze

Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa premier Egiptu, Nokraszi Pasza, sprzeciwił się przyjęciu propozycji brazylijskiej, zalecającej wznowienie bezpośrednich rokowań między Egiptem a Wielką Brytanią.

NOWY JORK (PAP).

Przyjęcie propozycji Brazylii — zdaniem premiera Egiptu — oznaczałoby, że Rada nie chce się wypowiedzieć w sprawie ważności traktatu z roku 1936 i możliwości stosowania go w przyszłości. Rząd egipski — powiedział premier Egiptu — pragnie uchronić Sudan od rozczłonkowania

i umożliwić Sudeńczykom takie pokierowanie ich sprawami, by mogło nastąpić zjednoczenie obu krajów pod koroną egipską.

Delegat brytyjski, sir Alexander Cadogan, polemizując z twierdzeniem przedmówcy, oświadczył, iż sytuacja w Egipcie stanowi zagrożenie pokoju. Dodał on, iż rząd egipski zdaje się nie uznawać prawa ludności Sudanu do samostanowienia, o co — jak zaznaczył — walczy Wielka Brytania.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe obrady w sprawie sporu egipsko-brytyjskiego do wtorku.

Na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w czasie rozpatrywania skargi egipskiej przeciwko Wielkiej Brytanii doszło po raz pierwszy od istnienia ONZ do zajęcia wśród publiczności. Dwa młodzi Egipcjanie Ahmed Kuts z socjalistycznej partii Fellahów oraz Mustafa Momen, przywódca organizacji pod nazwą „Braterstwo Muzułmańskie“ zaczęli wznosić okrzyki przeciwko Wielkiej Brytanii i domagać się uwzględnienia słusznych żądań Egiptu. Straż ONZ siłą wyprowadziła ich z galerii.

Jak donosi Agencja Reutera, w piątek wieczorem zarządzone zostało w Kairze ostre pogotowie policji w związku z burzliwymi demonstracjami antybrytyjskimi, w czasie których wznoszono również okrzyki przeciwko Radzie Bezpieczeństwa. Demonstracje doprowadziły do starcia z policją. Dwie osoby zostały zabite, 75 odniosło rany.

nej republiki. Wniosek ten został odrzucony 404 głosami przeciwko 9.

Pierwszy mówca na posiedzeniu nocnym, deputowany z Algeru, Djemad, wysunął propozycję przyznania Algerowi autonomii administracyjnej i finansowej w ramach Unii Francuskiej. Również ta propozycja została odrzucona większością 500 głosów.

Z kolei Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do dyskusji nad statutem dla Algeru w brzmieniu rządowym.

Decyzja Ramadiera wniesienia na rozpatrzenie Zgromadzenia projektu statutu dla Algeru w brzmieniu rządowym, wbrew uchwałam kongresu SFIO, spotkała się z ostrym protestem socjalistycznych deputowanych. W kołach paryskich liczą się z możliwością poważnego kryzysu w tonie partii socjalistycznej. Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego zakończyło się niezwykle burzliwie. Deputowany muzułmański Benzouf zawołał pod adresem większości „Uczniowie Hitlera“, poczem wraz z pozostałymi deputowanymi muzułmańskimi opuścił salę obrad.

Małoduszne postanowienie rządu brytyjskiego

zawróciło 4400 emigrantów żydowskich z powrotem do obozów w Niemczech

PARYŻ (PAP).

Wczoraj o godz. 17.20 wypłynęły z portu w Port de Bouc w drodze do Hamburga trzy statki brytyjskie z nielegalnymi imigrantami żydowskimi. Rzecznik ambasady brytyjskiej w Paryżu oświadczył, że uchodźcy ci zostaną rozmieszczeni w dwóch obozach na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Wiceprezydent USA Henry Wallace ostro skrytykował decyzję rządu brytyjskiego odesła-

nia 4.400 nielegalnych imigrantów żydowskich do Hamburga. Oświadczył on, iż nie rozumie, jak rząd brytyjski mógł zdecydować się na tak małoduszne rozwiązanie sprawy.

Ekzekutywa agencji żydowskiej zwróciła się w piątek z apelem do Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego, by państwa te skłoniły Wielką Brytanię do nieodwołania uchodźców żydowskich z Port de Bouc do Niemiec. „Chodzi o niedopuszczenie, powiada agencja żydowska, by ludzie ci internowani zostali znowu w obozach koncentracyjnych w kraju, w którym żydzi stali się ofiarami najstraszliwszej tragedii w dziejach“. Agencja żydowska protestuje energicznie przeciwko tej samowoli wobec niedobitków rzezi, zorganizowanej przez hitlerowców.

Zza zamkniętych drzwi konferencji londyńskiej

Belgia, Holandia i Luxemburg chcą być informowane

o przebiegu dyskusji nad przyszłością Ruhry

LONDYN (PAP).

Opublikowano lakoniczny komunikat z pierwszego posiedzenia delegatów trzech mocarstw w sprawie poziomu produkcji

przemysłowej w Niemczech. Komunikat głosi, iż celem rozmów jest umożliwienie rządowi USA i Wielkiej Brytanii wyjaśnienia przyczyn ich propozycji oraz zapoznanie się z poglądami rządu francuskiego w tej sprawie.

LONDYN (p. r.)

Narady Trzech Mocarstw w sprawie poziomu przemysłu niemieckiego w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej jakie rozpoczęły się w piątek w Londynie, mają trwać nadal aż do poniedziałku. Komunikat wydany w piątek wieczorem stwierdza, że na porządku obrad znajduje się również zagadnienie zarządu i nadzoru nad kopalniami węgla w Zagłębiu Ruhry.

Obrady odbywają się przy drzwiach zamkniętych, a treść przebiegu rozmów nie będzie podawana do publicznej wiadomości. Kola dobrze poinformowane donoszą, że Holandia, Belgia i Luksemburg zwróciły się do organizatorów konferencji z prośbą o informowanie rządów tych państw o przebiegu narad.

Oczekuje się powrotu premiera Attlee z wyjazdów. Odniesie on przewodnictwo na posiedzeniu gabinetu, wyznaczonym na poniedziałek. Wśród innych spraw ministrów będą rozważali — jak donoszą korespondenci polityczni — przebieg rozmów w Waszyngtonie na temat układu pożyczkowego z Ameryką, sprawę obniżenia brytyjskich racji żywnościowych i redukcji brytyjskich sił zbrojnych.

Przerwanie anglo-amerykańskich rozmów finansowych

WARSZAWA (p. r.)

W piątek wieczorem przerwane zostały w Waszyngtonie anglo-amerykańskie rozmowy finansowe. Szef delegacji brytyjskiej przybędzie do Londynu, gdzie złoży sprawozdanie z przebiegu rozmów. Część delegacji brytyjskiej zostanie w Waszyngtonie dla omówienia szczegółów natury technicznej.

Podpisanie umowy lotniczej między Polską a Jugosławią

BELGRAD (PAP)

W dniu wczorajszym podpisana została w Belgradzie umowa lotnicza między Polską a Jugosławią. Z ramienia Polski umowę podpisał ambasador R. P. Jan Karol Wenden, a z ramienia rządu jugosłowiańskiego minister komunikacji Dziezic.

Zimowe manewry USA w Kanadzie i na Alasce

OTTAWA (TASS).

Jak podaje gazeta „Vinnipeg Press“, tej zimy przeprowadzone zostaną na terytorium kanadyjskim w warunkach arktycznych wielkie manewry armii amerykańskiej i kanadyjskiej oraz wypróbowanie uzbrojenia.

Gazeta podaje, że manewry innej grupy wojsk amerykańskich zamierza się przeprowadzić na Alasce.

Od Poczdamu do Londynu

La 1945. Zgromadzeni w Poczdamie przedstawiciele wielkich mocarstw, przepojeni są duchem współdziałania, które umożliwiło i przyspieszyło zwycięstwo, ocaliło świat przed zagładą, przed pogrążeniem się w barbarzyństwie. W Ameryce rządzi jeszcze duch wielkiego apostoła pokoju Roosevelta; w Wielkiej Brytanii doszedł właśnie do władzy rząd Labour Party. — Zakulisowe machinacje wielkocapitalistycznych mściwców pozostają w chwilowym zawieszaniu. Zdają oni sobie sprawę, że jest to moment zwycięstwa a w takim momencie dochodzi do głosu naród...

W takiej właśnie atmosferze, nabrzmiałej entuzjazmem zwycięstwa i chęcią doprowadzenia do prawdziwego, niezafalszowanego pokoju, chęcią ostatecznego oparcia nowej struktury świata a przede wszystkim struktury Europy na zasadach suwerenności i sprawiedliwości, zapadają uchwały poczdamskie.

Wśród zasad politycznych określających charakter i cele okupacji Niemiec wybijają się na czoło zasady następujące: „Całkowite rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz likwidacja całego przemysłu niemieckiego, który może być wykorzystany do produkcji wojennej, lub kontrola nad nim”.

Tej zasadzie politycznej podyktowanej świadomością faktu, że Niemcy nie byłyby w stanie wywołać ani pierwszej ani drugiej wojny światowej, gdyby nie rozporządzały potężną bazą przemysłową, dającą się w każdym momencie przekształcić w jedną wielką fabrykę środków niszczenia — odpowiadającą przyjęte zasady ekonomiczne. Powiada się tam, m. in., że „produkcja metali, środków chemicznych, maszyn oraz innych wytworów koniecznych dla ekonomiki wojennej, powinna być ściśle kontrolowana i ograniczona, zgodnie z zaaprobowaniem poziomu pokojowego, powojennego zapotrzebowania Niemiec”. — Właśnie na podstawie tego punktu uchwał poczdamskich Międzynarodowa Komisja Sojusznicza w styczniu 1946 ustaliła granicę maksymalną niemieckiej produkcji stali na 5,8 milionów ton.

W miarę jednak jak oddalaliśmy się od tragicznego okresu wojny, dochodzą do głosu — przede wszystkim w krajach, których wojna nie dotknęła bezpośrednio — siery podporządkowujące wszelkie zagadnienia życia ludzkiego, cywilizacji i kultury prawdom business'u. Sprawa budowy trwałego pokoju, która początkowo wydawała się być ważną dla wszystkich, z biegiem czasu schodzi w wypowiedziach pewnych dyplomatów do roli sloganu, którym pokrywa się imperialistyczne tendencje.

Dla każdego trzeźwo myślącego człowieka jest rzeczą bezsporną, że odbudowa potencjału gospodarczego Niemiec przed usunięciem zniszczeń wojennych w krajach z Niemcami sąsiadującymi i w ogóle w krajach przez nich zniszczonych, równa się nawrotowi do takiego układu sił w centrum Europy, jaki istniał przed wojną. Innymi słowy, jest to tworzenie klimatu dla nowego niemieckiego światoburcy w rodzaju Hitlera. Ba, przy wyczerpaniu i osłabieniu państw innych faworyzowanie odbudowy Niemiec z góry zapewnia im przewagę nad pozostałymi krajami.

Rozreklamowany plan Marshalla pomocy w odbudowie Europy w rzeczywistości sprowadza się do planu pchnięcia naprzód w szybszym jeszcze stopniu wzmocnienia Niemiec. Zwrócił na to uwagę Rząd polski w swej notcie do rządu W. Brytanii i Francji w momencie zwołania konferencji paryskiej: „Polska nie kwestionuje konieczności uporządkowania gospodarki niemieckiej w oparciu o uchwały poczdamskie. Projektowana jednak konferencja, przechodząc w sposób mechaniczny do porządku dziennego nad faktem niedawno ukończonej wojny i jej skutków, wyraża tendencję powrotu do przedwojennej struktury gospodarczej Europy z dominującą rolą i ciężarem gatunkowym Niemiec, których przywrócenie prowadzi nieuchronnie do zasilenia źródeł imperializmu niemieckiego”.

Konferencja anglo-amerykańsko-francuska w sprawie Niemiec, poprzedzona konferencją obu mocarstw anglo-saskich i postanowieniem podniesienia niemieckiej produkcji stali do poziomu 12 milionów ton — a więc właściwie biorąc pod uwagę zmianę granic, do poziomu przedwojennego — jest dalszym ogniwem niebezpiecznej gry o przekreślenie skutków zwycięstwa Europy demokratycznej nad niemieckim faszyzmem. Jasnym jest bowiem, że jeżeli zwycięstwo ma pozostać zwycięstwem, to Niemcy nie mogą odzyskać tej roli ekonomicznej i politycznej, jaka kiedyś posiadali. Przynajmniej tak długo, dopóki nie staną się zdolni do pokojowego współżycia z innymi narodami co — rzecz prosta — nie przędko nastąpi.

Dla Stanów Zjednoczonych, ogarniętych ambicją dominowania nad światem politycznie i merkantylnie przez wyzyskiwanie dla swych celów urządzeń produkcyjnych i sił roboczych, Niemcy stanowią korzystną bazę etapową na kontynencie europejskim. Dlatego dążą np. do utrzymania tam w najszerzej mierze własności prywatnej kopalni i fabryk, by systemem holdingowym zapewnić sobie decydujący wpływ finansowy. Jakże to może mieć skutki polityczne dla krajów sąsiadujących z Niemcami, jest dla bankierów z Wall-Street sprawą obojętną. — W. Brytanii goździ się na podniesienie produkcji niemieckiej z jednej strony pod naciskiem Ameryki, wobec której jest uzależniona finansowo — z drugiej w nadziei, że wykonując mandat okupacyjny nad Zagłębiem Ruhry będzie miała możliwość latania własnych dziur produkcją niemiecką. — Interesy 3 z partnerów londyńskiej konferencji, Francji, są jednak zgola odmienne. Francja tak samo jak i Polska przeżyła okres okupacji niemieckiej, graniczy z tym krajem bezpośrednio i musi doznać niebezpieczeństwa, jakie kryje w sobie forsowanie odbudowy niemieckiego przemysłu. Pró-

J. A. Szczepański

Z procesu krakowskiego

Kraków, 22. VIII.

Wczorajszy dzień procesu krakowskiego był jakby rewią wybitnych działaczy PSL, którzy legalność swej opozycji i swego stronnictwa pojmowali w ten sposób, iż w naturalnej konsekwencji znaleźli się wewnątrz procesu szpiegowskiego. Wszyscy PSL-owcy, zeznający wczoraj przed sądem — Kabał, Starmach i Kunze, to nie jakieś pionki partyjne, ludzie nieorientowani, lub działający bez znajomości i dyrektyw partii, to inte-

ligencji na wybitnych stanowiskach, to ludzie znający nie tylko fasadę, lecz i wnętrze PSL, znający nie tylko dekorację wewnętrzną, lecz i kulisy, a przecież nawiązanie lub pośredniczenie w nawiązaniu kontaktu z podziemiem, to dla nich sprawa zwyczajna, politycznie i moralnie prosta i pożądana, byle uniknąć ryzyka i nie zaszkodzić temu zewnętrznemu szydowi PSL, na który wypisano szumne hasło odcięcia się od podziemia.

Oskarżony Kabał dał niezłą podbudowę psychologiczną tej „linii politycznej” oskarżonych PSL-owców: uważali demokrację ludową w Pol-

Od specjalnego korespondenta „API”

sce za stan przejściowy, żyli nadzieją zmiany, liczyli na trzecią wojnę, wprawiali się w stan negacji w stosunku do tego, czy innego zjawiska we współczesnym życiu Polski, ale wobec rządu, wobec ustroju. Tak, wobec ustroju. Bo cóż pomogą ich własne argumenty, że byli zwolennikami reform społecznych? „Idea” im się podobała, tylko wykonanie — nie. Przed wojną trafiali się tzw. „salonowi socjaliści”, którym „bardzo się podobała idea socjalizmu tylko sposoby jej wprowadzenia w życie odrzucał z oburzeniem”...

Oskarżony Kabał sekretarz wojewódzki PSL w Krakowie, powołał się w sądzie na okoliczność, że nie tylko w artykułach a la artykuły Buczka w „Piaście”, PSL odznęwał się od reakcyjnego podziemia: rozsyłano nawet odpowiednie okólniki. Na zewnątrz okólniki potępiające WiN, na wewnątrz kolportaż WiN-owskich materiałów propagandowych i szpiegowskich. Czyż można bardziej jaskrawo okazać dwulicowość polityczną?

Pozory, pozorowanie — te określenia znowu pojawiły się wczoraj na sali sądowej. Ich podsewka jest fakt, że ani Kabał, ani Kunze nie widzieli absolutnie nic złego w otrzymywaniu i posługiwaniu się materiałami WiN-u i laskawym udzieleniu swej protekcji w kierowaniu tych materiałów do jeszcze wyższych czynników partyjnych.

W osobie dra Karola Starmacha, wybitnego ichtiologa i profesora U. J. zapoznał się Sąd z innego typu człowiekiem i uczonym, niż koleży uniwersytecy Starmacha, prof. E. Ralski i docent Buczek. Starmach zastosował system obrony nie prowadzący do celu, drażniący i jaskrawy, ale zastosował go konsekwentnie i stanowczo. Nie nie pamięta i nie nie wie. Funkcję prezesa osławionego koła miejskiego PSL w Krakowie pełnił dorywczo i na marginesie zajęć naukowych. Cichym głosem wypiera się Starmach wszelkiej winy, ale równocześnie jego przenikliwe oczy połyskują zimnym ostrym spojrzeniem. Już wiemy z kim mamy do czynienia: to człowiek pełen uporu, fanatyk, który raz nabytych poglądów nie wyrzeknie się, ani nie wyprze.

Ze skutków swej obrony Starmach na pewno zdaje sobie sprawę. Ale nie wiem, czy zdaje sobie sprawę z jednego jeszcze: wrażenia, jakie wywołało jego zeznanie. Chodzi o atmosferę, o klimat polityczny środowiska, do którego należy oskarżony. Do swego uniwersyteckiego kolegi zwrócił się Eugeniusz Ralski całkiem otwarcie, jako członek wywiadu konspiracyjnego. I cóż się stało? Nie. Obaj profesorowie uznali swą rozmowę za rzecz zwyczajną. Odtóż to właśnie!

Toczyła się u nas niedawno ogromna dyskusja na temat grzechów popelnianych przez część przedstawicieli wyższego szkolnictwa wobec demokracji polskiej. Nie zapominając o żadnych momentach pozytywnych, nie można było jednak przeoczyć wielu win. Roztoczony na procesie WiN-u obraz bezbrodnych kłownów Ralskiego ze Starmachem, szpiega gospodarczego i kierownika ośrodka legalnej partii opozycyjnej, a zarazem dwóch profesorów uniwersytetu — jest mocnym przeżytkiem do niedawnej dyskusji — „Kuznicy”. Uniwersytety polskie nie są gniazdem reakcji, ale w uniwersytetach polskich uwiła sobie reakcja może niejedno gniazdko.

A teraz pan major Tumanowicz Walerian, zawodowy wojskowy, legionista, KOP-ista i mąż przedwrzesniowego reżimu, kierownik Legii Akademickiej; a w WiN-ie kierownik akcji „A” na Połsku południową. Opowiada coś o swojej „dużym narodowej” wyrobienie w legionach, ale prokurator przędko udowadnia, że dusza ta musiała być przeliczana na dolary i złote. Wypiera się też Tumanowicz szpiegostwa sensu stricto, bo powiada, że materiał zestawiał tylko dla propagandowych celów WiN-u. Akta co prawda mówią co innego. Ale to dlatego, że podkomendni Tumanowicza nie rozumieli najszybciej intencji władz WiN-u i zbierał dane niepotrzebne (np. o dyslokacji wojsk i ich liczebności, o stanie lotnictwa wojskowego itp.). Przypominają się zeznania oskarżonego Ralskiego, który również do niewinnych jakoby danych gospodarczych dorzucał dane dotyczące rozmieszczenia dywizji na Ziemach Odzyskanych i na terenach walk UPA, wliczał pulki z ich stanem liczebnym i nazwiskami dowódców itp. Oskarżenia nieraz już usiłowali swe raporty szpiegowskie wybielać przez uszczuplanie ich zakresu. Ale wywiad jest jeden i pod jedną ocenę podpada. Zresztą wywiad gospodarczy jest równie ważny, jak wojskowy.

Z Tumanowicza, organizatora sieci szpiegowskiej i starego wyjadacza sanacyjnego, usiłowal obrońca zrobić działacza ideowego, zakładającego szkoły i żłobki, filantropa i legionistę, wiernego dawnym zasadom i w opozycji do sanacji. Ale tymczasem prokurator zapuścił się w analizę finansowej działalności Tumanowicza i w sposoby wydatkowania owego półtora miliona złotych, które pochłonięła konspiracyjna komórka oskarżonego. Przez ręce Tumanowicza przeszło kilkadziesiąt tysięcy dolarów papierowych, sporo złotych dolarów i rubli, obrączki złote, pierścienki, przedmioty ze srebra, łożm srebrny i złoty... Nie wiele z tego ujrzał Niepokólczycki, gdy jako zwierzchnik Tumanowicza zażądał pod najsurowszymi rygorami zdania rachunku z sum wydatkowanych i zwrócenia reszty. Właściwie tylko parę tysięcy nadpalonych dolarów i trochę złotego lomu, który nota bene okazał się łomem pozłocanym, powróciło z rąk Tumanowicza do kas WiN-u.

To było charakterystyczne: obok wielu innych „normalnych” okoliczności szpiegostwa, konspiracji, współdziałania ludzi z PSL-u itd. — w chwili gdy padło słowo „sanacja” powiało od razu nadużyciami pieniężnymi, oszukiwaniem się wzajemnym itp. dodatkowymi brudami. Już uprzednio oskarżony Kot przyznał się jawnie i cynicznie, że pracował w WiN-ie szpiegowsko dla zarobku. Było to wyjątkowo obrzydliwe. Teraz w zeznaniach Tumanowicza mieliśmy możliwość wglądnięcia praktycznie w finansową stronę działalności pewnych ludzi podziemia. Jak je ocenić? Tym samym słowem: Obrzydliwość.

Szef siatki propagandowej WiN-u

autorem ekslibrysy ze swastyką dla hitlerowskiego dygnitarza!

W dziewiątym dniu procesu krakowskiego zeznaje osk. Langner

Kierownik siatki propagandowej WiN-u osk. Langner przyznaje się do przynależności do WiN i do kierownictwa WiN-owskiej propagandy. Do WiN wstąpił w lecie 1945 r. przystępując do pracy propagandowej, do której został wciągnięty przez Strzałkowskiego. Jako kierownik centralnej komórki propagandowej WiN, osk. przyznaje, że od późnej jesieni 1945 r. komórka jego wydawała tzw. „informatory”. „Początkowo moje prace — mówi oskarżony — polegały na opracowaniu planu siatki i aparatu propagandowego, następnie zaś główny nacisk kładłem na należyte wykształcenie ludzi dla propagandy mówiennej. Praca propagandy zmierzała do przygotowania społeczeństwa do wyborów z punktu widzenia WiN.”

Jak wyjaśnia dalej osk. Langner w ramach tej propagandy była prowadzona również tzw. akcja „O”. Osk. Langner mówi m. in., że WiN uważał, iż niektóre partie polityczne były w rządzie pokrzywdzone i że organizacja jego dążyła do rozładowania lasów.

P.: Jakże cele przedstawił organizacji osk. Strzałkowski?

O.: Walkę polityczną z PPR i rządem.

P.: Jakże stronnictwa w rządzie były zdaniem WiN-u pokrzywdzone?

O.: Polskie Stronnictwo Ludowe.

P.: Co praktycznie organizacja zrobiła dla rozładowania lasów?

O.: Nie mogliśmy przeprowadzić tej akcji.

Prokurator cytuje fragment broszury pt. „Przejrzały oczy nasze” znalezionej w archiwum komórki propagandowej: „Widzimy, że wojna jest nieunikniona i to za kilka miesięcy. Obecnie musimy więc poświęcić więcej uwagi oddziałom leśnym i zająć się wychowaniem ludzi leśnych”.

P.: A więc to tak wyglądało wasze rozładowanie lasów?

Osk. twierdzi, że to nie był jego artykuł tylko... jego współpracownika i że nie zamierzał go wydać.

AKCJA „O” — PROWOKACYJNE „ODPLUSKIWIENIE”

Na pytanie prokuratora, osk. opisuje strukturę swej siatki, złożonej z tzw. agencji, obejmujących woj. rzeszowskie, krakowskie i śląsko-dąbrowskie.

P.: Co oznaczał skrót, akcja „O”?

O.: Odpluskiwienie.

P.: Co takiego?

O.: Oczyszczenie społeczeństwa z jednostek naszym zdaniem szkodliwych.

P.: To znaczy?

O.: Chodziło o UB i PPR.

Prokurator przedstawia Sądowi dokumenty, świadczące o prowokacjach i fałszach stosowanych w akcji „O” — prowokacyjne nalepki, jakie naklejano na drzwiach mieszkań, pieczątki z napisami „specjalny sąd karny” itd.

P.: Do czego służyły te pieczątki?

O.: W końcowej fazie akcji „O” miały być wysłane wyroki śmierci dla członków UB i PPR.

P.: Jakimi środkami finansowymi rozporządzał oskarżony?

O.: Przyznoszczałem 200.000 zł.

Na wniosek prokuratora Sąd okazuje oskarżonemu jeden egzemplarz biuletynu zawierającego materiał dla podległych mu agencji, służący do akcji „O”. Na stole sądowym znajdują się paki zawierające tego rodzaju materiały. Langner potwierdza, iż była to robota jego siatki.

Na sali ogólne poruszenie. Ekslibrysa przedstawia... wieżę ratuszową w Krakowie na tle sztandaru z hitlerowską swastyką.

Na tym przesłuchaniu oskarżonego Langnera zakończono i rozprawa została przerwana do poniedziałku dnia 25 bm.

by otarcia łez w postaci zwiększonych dostaw węgla z Ruhry czy ewentualnych zastrzyków dolarowych nie tu nie zmienia.

Umowy poczdamskie przewidywały, że sprawy niemieckie rozstrzygane być mogą tylko na forum Wielkiej Czwórki. Podkreśla to stanowczy protest ZSRR. Samorzutne podnoszenie poziomu produkcji niemieckiej i to w tak kluczowej gałęzi jak przemysł stalowy, równało by się wylamaniu spod uchwał Poczdamu, całkowitemu zerwaniu z hasłami pełnej międzynarodowej współpracy państw demokratycznych, które przyświecały narodom w latach wojny. Niewątpliwie tendencje tego typu istnieją w pewnych kołach kapitalistycznych, ale społeczeństwa wschodniej i zachodniej Europy, a nawet i Stan. Zjedn. są im przeciwnie. Wiedzą o tym dobrze kierownicy polityki zagranicznej państw anglo-saskich, toteż nota radziecka wywrze swój wpływ na wynik londyńskiej konferencji.

J. BRZESKI

Sztandary, paramenta kościelne

wykonany w własnych pracowniach

na stolarza fachowa firma na miejscu

KĘDZIERSKA

Poznań-Górczyn, ul. Zgoda 20 Telefon 64-63

Rok założ. 1914 - Nagrodzona na P. W. K.

dojazd tramwajem 4 i 5 Osobny dział napraw

Kamienie żółciowe

choroby wątroby żółdka i kiszek, chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają

Zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego

Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor Fizjol. Chemicz. „Cholekinaza”, Warszawa. Mokotowska 50 8-559

KAZIMIERZ ROSZKIEWICZ

starosta powiatu leszczyńskiego

Nowe oblicze powiatu leszczyńskiego

Powiat leszczyński jako jednostka administracji terytorialnej jest powiatem młodym. Powstał bowiem dopiero w 1887 r. przez podział ówczesnego powiatu wschowskiego o obszarze prawie 1000 km kw. na dwie części: powiat wschowski i powiat leszczyński.

Odrodzona w roku 1918 Rzeczpospolita Polska nie osiągnęła na tutejszym odcinku swoich prastarych ziem. Nie powróciła wówczas do niej południowa część dawnej ziemi wschowskiej, z którą Leszno było związane historycznie. Powiat leszczyński, o obecnym zasięgu powstał z obszarów należących do powiatu le-

śkiego przed pierwszą wojną światową oraz z północnej części powiatu wschowskiego. Na południowym odcinku doznał powiększenia przez przyłączenie kilku gromad z Ziemi Śląskiej, które po 600 latach rozłąki powróciły do Polski na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego, a w roku 1935 wskutek likwidacji powiatu śmigieńskiego powiększył się o południową część.



Kazimierz Roszkiewicz
starosta powiatu leszczyńskiego

Do roku 1939 powiat leszczyński spełniał rolę strażnicy zachodnich rubieży Rzeczypospolitej przed naporem wroga germanizmu, dziś przypadła mu w udziale rola powiatu — pomostu, który oddziaływanym swym ma się przyczynić do pełnego zespolenia starych ziem Macierzy z Ziemią Odzyskanymi.

35 tysięcy Polaków

Dzisiejszy powiat leszczyński zajmuje 828 km kw. Administracyjnie podzielony jest na 7 gmin wiejskich, w skład których wchodzi 89 gromad oraz 3 miasta: Leszno, Osieczna i Rydzyna. Z ogólnej liczby ludności powiatu mieszka na wsi 34816 osób czyli niespełna 60 proc., w miastach natomiast 23424. W stosunku do stanu przedwojennego obserwujemy więc nieznaczny odpływ ludności wiejskiej do miast. Oblicze narodowościowe ludności uległo na skutek wydarzeń związanych z minioną wojną bardzo korzystnemu przeobrażeniu. Żywił wrogów, niemiecki stanowiący wówczas 15 proc. mieszkańców (w roku 1936 np. — około 15 proc.) wyniósł się bezpowrotnie, ustępując miejsca właściwym gospodarzom tych ziem — Polakom.

Rolnictwo

Ziemia Leszczyńska jest terenem wybitnie rolniczym. Zachodnia jej część posiada przeważnie ziemie lekkie; część wschodnia (mniejsza) gliniasto-piaszczyste na podglebiu i podłożu lepszym. Najbogatszą polac powiatu stanowią ziemie graniczące z powiatem gostyńskim i rawickim, a częściowo i kościańskim. Grunty orne zajmują 47319 ha, lasy 17220 ha, łąki i pastwiska 7100 ha, wody 1293 ha. Teren powiatu na ogół równy, w niektórych miejscowościach, szczególnie w okolicy Osiecznej i Włoszakowic, stanowiących obszar moren konicowych z okresu lodowego, falisty. Wzniesienie ponad poziom morza waha się w granicach od 70—150 m.

Jak już wspomniano, rolnictwo w życiu gospodarczym powiatu odgrywa dominującą rolę. Produkcja roślinna stoi na wysokim poziomie. Ze zbóż najczęściej uprawiane jest żyto, zajmując 17354 ha ziemi ornej, owies 5188 ha, pszenica 2340 ha i jęczmień 2090 ha. W mniejszych ilościach uprawiane są: lubin, konieczyna, seradela, rzepak, groch i inne. Z okopowych największy procentowo obszar zajmują ziemniaki. W ostatnim roku gospodarczym obsadzono nimi 8201 ha. Przeciętny zbiór z 1 ha waha się tu w granicy 140 kw. z ha. Stan ten odpowiada na ogół zasiewom i zbiorom przedwojennym. Z innych okopowych w znaczniejszych ilościach uprawia się buraki cukrowe, buraki pastewne, marchew, brukiew i rzepę. W powiecie jest ogółem 5758 gospodarstw rolnych, z tego największy procent stanowią gospodarstwa od 5 do 20 ha w liczbie 1926. Gospodarstwa karłowate do 2 ha stanowiące do wybuchu wojny 1939—45 przeszły 27 proc. ogólnej ilości uległy w znacznym stopniu upelnorolnieniu.

Reforma rolna

W ramach reformy rolnej rozparcelowano 21315 ha gruntu, z czego 13783 ha przypada na byłą własność niemiecką, 1100 rolników oddzielono ziemią z parcelacji; na gospodarstwach rolnych osadzono 360 repatriantów.

Hodowla zwierząt

Ważną dziedziną rolnictwa była w powiecie hodowla zwierząt domowych. Ilość utrzymywanych zwierząt uległa w następstwie rabunkowej gospodarki okupanta znacznemu spadkowi. Dziś można zaobserwować wielką poprawę w tej dziedzinie. W lipcu 1945 r. było 4700 koni na 8140 w roku 1936. W ciągu niespełna 2 lat gospodarki osiągnięto cyfrę 6770. Postęp zatem widoczny. Na 100 ha ziemi użytkowej rolniczo wypada przeciętnie 14 koni, co już nie odbiega zbyt od przeciętnej w Polsce przed rokiem 1939. Jeśli chodzi o trzodę chlewną, to poprawa jest jeszcze znaczniejsza. Na 26785 sztuk w roku 1936, po wyzoleniu było niespełna 11000. Po dwóch la-

Kultura lesna

Drzewostan lasów stanowią sosna, świerk, dąb, brzoza, olcha, buk — przy czym najczęściej spotykana jest sosna. Największe skupiska tworzą lasy Nadleśnictwa Państwowego Włoszakowice, następnie okolice Rydzyny i Pałłowic.

Większych wód bieżących w powiecie brak; nieliczne są strugi i rowy odpływowe, z których największym jest Rów Polsko-Sląski o minimalnym spadku wody, szczególnie ważny ze względu na położone nad nim znaczne polacie łąk. Większych jezior mamy w powiecie 14. Położone są przeważnie w północno-zacho-

dniej części powiatu. Największym z nich jest jezioro Dominickie, najbardziej uczęszczane przez letników, ze znanym letniskiem w Boszkowie, leżącym już w powiecie kościańskim.

Przemysł

Na terenie powiatu leszczyńskiego znajduje się 56 większych zakładów przemysłowych, z czego na samo Leszno przypada 25. Ogółem w przemyśle zatrudnionych jest przeszło 2600 osób. Silnie rozwinięte jest gorzelnictwo, reprezentowane przez 18 gorzelni o rocznej produkcji 800 tysięcy litrów spirytusu. W dziale przemysłu drzewnego pracują 4 tartaki, z czego dwa w Lesznie.

Drogi w powiecie, a jest ich ogółem 1241 km obsadzone są w 60 proc. drzewami, przeważnie owocowymi; dla pozyskania dalszych ilości drzewek na ten cel zorganizowano własną szkółkę drzew. Wydatki na utrzymanie dróg wynoszą 10—15 proc. budżetów gminnych, w budżecie Pow. Związku Samorządowego stanowią natomiast prawie połowę wydatków.

Szkolnictwo

Szkolnictwo powszechne posiada łącznie w mieście i powiecie 66 szkół, z których korzysta 7727 dzieci. Wydatki na szkolnictwo powszechne stanowią najważniejszą pozycję w budżetach gmin (przeciętnie 20 proc.). Troska o zapewnienie naszej młodzieży odpowiednich warunków do nauki znajduje należyte zrozumienie. W ramach planu trzyletniego projektuje się w gminach wiejskich budowę 2 nowych budynków szkolnych. Gorzej przedstawia się sprawa przedszkoli, których w całym powiecie wznowiono zaledwie 9. Korzysta z nich ogółem ponad 600 dzieci. Uruchomienie nowych przedszkoli jest bardzo ważnym i palącym zadaniem, tym bardziej, że — co z wielką radością należy podkreślić — przyrost naturalny w powiecie leszczyńskim w okresie powojennym bardzo wzrósł. Kiedy w pierwszych kwartałach po okupacji nie sięgał 1 narodził na 1000 mieszkańców, to w roku 1946 wynosił 20,6 na 1000 mieszkańców. Zważywszy, iż przyrost naturalny w Polsce w roku 1935 wynosił 12,1, a w państwach o najwyższym wówczas ruchu ludności nie przekracza 14,8 na 1000 mieszkańców — sytuację na tym odcinku określić należy jako bardzo korzystną.

Życie społeczne

Praca oświatowo-kulturalna rozwija się na terenie powiatu ze wzmagającą się z miesiąca na miesiąc żywotnością. Ostatnio i na prowincji zaobserwować można znaczne na tym polu ożywienie. W dziedzinie pracy społeczno-oświatowej aktywną działalność przejawiają organizacje młodzieżowe: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Walki Młodych, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Org. Mł. TUR, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży M. i Z., a w dziedzinie wychowania fizycznego dobrymi rezultatami poszczycić się może ZWM i KKS Polonia 1912. Na polu rozwoju chórów i pieśni rodzimej dzieje się też nie najgorzej. Wprawdzie przed wojną mieliśmy prawie 20 kół śpiewaczych, a dziś mamy ich tylko 5, ale niemniej ruchliwość ich coraz bardziej wzrasta.

Wszyst'o Ojczyźnie

Zestawiając dotychczasowy powojenny dorobek pracy Ziemi Leszczyńskiej w różnych dziedzinach życia dochodzi się do wniosku, że mieszkańcy jej świadomi obowiązków, oddają cały swój trud i pracę społeczeństwu i odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Ojczyźnie.

Z dni walk o Ziemię Leszczyńską

Granica znaczone krwią powstańców wielkopolskich

Głównymi synami Ziemi Leszczyńskiej okazali się żołnierze-powstańcy. Butny Krzyżak ani na chwilę nie przypuszczał, że gród Leszczyński i Sulkowski pozostanie przy odradzającej się Polsce w pamiętnych miesiącach r. 1918/19, że stanie się ponownie miastem polskim choć ludności polskiej posiadał wówczas tylko 20%, a nawet bardziej polskim, aniżeli był nim w czasach Polski przedrozbiorowej.

Z końcem listopada 1918 roku tworzy się w Lesznie Polska Rada Ludowa na miasto Leszno i powiat, będąca pierwszą władzą polską po przeszło stuletniej niewoli. Lecz w mieście znajdują się w tym czasie większe siły zbrojne niemieckie. Po pierwszych strzałach na ulicach miasta Poznania w grudniu 1918 roku, miejscowe władze niemieckie ogłosiły w Lesznie stan wyjątkowy. Oddział rozpoczyna się dla polskiej ludności okres pelen udreki. Najlepszych synów aresztuje się, wywozi do Głogowy i Zgorzelic. Wydano rozkaz, aby młodzież w wieku poborowym wstępowała do tzw. Heimatschutzu. W młodzieży polskiej powstał bunt, toteż postanowili opuścić miasto. Udało się do powstańczego oddziału w Osiecznie, Krzywiniu, Śmiglu i Kościanie. Dnia 8 stycznia 1919 r. wyrusza pierwsza część do Kościana, aby w pochodzie swym już w dniu następnym stoczyć kilka zwycięskich potyczek z niemieckimi patrolami. Dalsze oddziały młodzieży z Leszna, przydzielone do grupy powstańczej osieckiej weszły również szybko w bój.

Przez długi okres czasu trwają na terenie powiatu uporczywe walki. Oddziały powstańcze tworzą tzw. „Grupę Leszno”, na czele której jako organizator stanął śp. dr Bernard Słowiński. Należy podkreślić, że od samego początku Polacy-powstańcy wstępowały całkiem samorzutnie i odruchowo w różnych miejscowościach do walki z Niemcami, przeważnie bez odpowiednich środków technicznych. Zaopatrzenie w ekwipunek i broń było skąpe. Lecz nad wszystko panował zapał i miłość Ojczyzny.

Za przykład działalności powstańców Ziemi Leszczyńskiej mogą posłużyć walki stoczone pod Osieczną. Słaby oddział powstańczy w Osiecznie zaalarmowany wiadomością, że nadciąga większy oddział Grenzschutzu, przygotowuje się do obrony. Nadciągają dwie grupy powstańcze z Krzywina i Śmigla. Podjęto ostrą walkę pod Osieczną w dniu 11 stycznia 1919 r. z batalionem niemieckiej piechoty. Walka trwała od godz. 13—17. Niemcy pomimo przeważających sił ponieśli do-

tkliwe straty i nie mogąc wytrzymać natarcia rozpoczęli w wielkim nieładzie odwrot, który zmienił się niebawem w bezładną ucieczkę. W pośpiechu za uchodzącym wrogiem pod wsią Klonowice został śmiertelnie ranny sierżant-powstańca Franciszek Błażejowski z Osiecznej. Kiedy ciężko rannego wynoszono z pobojowiska, ks. P. Steinmetz — kapelan oddziałów powstańczych — zapytał go, czy nie żał mu życia. Umierający Błażejowski odpowiedział: „Chętnie umieram za wiarę i Ojczyznę”.

Takim to duchem ożywiona była brać powstańcza w czasie wszystkich walk na terenie powiatu leszczyńskiego.

A tymczasem w Lesznie po stoczonych walkach pod Osieczną zapanował wśród Niemców popłoch: wyżsi oficerowie i urzędnicy zaczęli uciekać do Głogowy. Niestety dowódczo grupy bojowej polskiej nie było wtedy dostatecznie zorganizowane. Na przeszkodzie stał brak dostatecznego uzbrojenia, amunicji i ciężkiej artylerii, wskutek czego zwycięstwa nie zdołano w należyty sposób wykorzystać.

Leszno pozostało w dalszym ciągu w rękach niemieckich nawet wówczas, gdy Śrem, Czempin, Krotoszyn, Ostrów, Kościan, Rawicz, Osieczna znajdowały się pod polskimi sztandarami.

W międzyczasie począwszy od marca 1919 r. obradowały komisje rozejmowe nad nową granicą polsko-niemiecką. W ustaleniu tej nowej granicy nieocenioną pomocą była właśnie linia demarkacyjna czyli bojowa, zdążająca przez oddziały powstańcze w kierunku granic dawnej Rzeczypospolitej. Od tej granicy bojowej zależna była ostatecznie nowa granica w powiecie leszczyńskim, którą nakreśliło wyłącznie zwycięstwo oddziałów powstańczych grupy Leszno i krew przelana pod wiatrakami osieckimi w dniu 11 stycznia 1919 r. W wypadku odniesienia tam zwycięstwa przez Niemców z całą pewnością twierdzić można, że Leszno nie wróciłoby do Polski, czego zresztą najlepszym świadectwem jest zachodnia część powiatu ze Wschową na czele, znajdującą się wówczas poza wpływami oddziałów powstańczych.

Dnia 18 lutego 1920 roku Leszno przeszło w ręce polskie, a do miasta wkroczyli znowu regularne wojska polskie z gen. Dowbór-Muśnickim na czele.

Wiadomości historyczne wycięte z pracy B. Swiderskiego: „Ilustrowany opis Leszna i ziemi leszczyńskiej” i B. Słowińskiego: „Potyczka pod Osieczną dnia 11 stycznia 1919 r.”

Wzorowe miasto Wielkopolski

(Dokończenie ze strony 1-szej)

trwały tradycje wzorowych szkół. Mimo zniszczenia w latach wojny urządzeń i pomocy szkol-

skich średnich uczęszcza ponad półtora tysiąca młodzieży. Leszno dzisiejsze nawiązało więc do tradycji i utrzymało nazwę „Miasta szkół”, tym bardziej, że poziom nauki jest we wszystkich zakładach wysoki.

Spółeczeństwo i jego praca

Widoczne na każdym kroku osiągnięcia są zasługą pracowitego społeczeństwa. Nie widzi się w Lesznie ludzi marnotrawiących czas, pijaków i włóczęgów, walających się bez celu młodzieży. Ofiarni, uczciwi i zapobiegliwi Lesznie stanowią wzór społeczeństwa wielkopolskiego. Ilekć trudu włożono w gospodarce i kulturalne ożywienie miasta, przywrócenie mu dawnej świetności, w podźwignięcie jego gospodarki. Energetyczny administrator starosta Kazimierz Roszkiewicz zorganizował wzorowo powiat. Gospodarka miasta prowadzona jest bez deficytu przez zdolnych samorządowców burmistrza — Józefa Ziarnkowskiego i wiceburmistrza — Artura Jakubowskiego.

Coraz silniej pulsuje życie kulturalno-artystyczne (omawiamy je obszerniej w dodatku ilustrowanym „Świat”), skupiające ludzi pióra, artystów i naukowców w Tow. Miłośników Kultury. Na niwie społecznej działają: Społ.-Obyw. Liga Kobiet, Zw. b. Więźniów Politycznych i T. P. Z. Idee zblżenia między narodami propaguje Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Polsko-Czechosłowackiej. Ostatnie organizuje wielką imprezę w dniach 13 i 14 września na zakończenie uroczystości 400-lecia, mianowicie I Ogólnopolski Zjazd Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej z udziałem gości czeskich.

Wśród ulic

Leszno liczące więcej mieszkańców aniżeli przed wojną, bo 22 tysięcy, nie sprawia wrażenia

małego miasta. Panuje w nim ożywiony ruch, wabią estetyczne i gustowne wystawy sklepów i magazynów, nie brak lokali skupiających życie towarzyskie. Z popularnej cukierni „Centralnej”



Artur Jakubowski
wiceburmistrz miasta Leszna i przew. miejscowego Koła Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

dochodzą odgłosy muzyki tanecznej. Warto zobaczyć jak Lesznie umieją się bawić.

400-letnie Leszno z dniem dzisiejszym otwiera nową kartę swych dziejów. Może z ufnością patrzeć w przyszłość. Dokonało już wiele, jeszcze więcej dokona.

JÓZEF TULASIEWICZ

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ



Kina: Kino Słońce: „Wyspa bezimienna”.

Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 25 bm. dr. Mikulska, ul. Kolejowa 15, nocny 25 bm. dr. Szewczyk, Do 25 bm. Stara Apteka, od 25 do 1. 9. br. Nowa Apteka.

— Międzynarodowa Komisja przeciwstankowa. W dniu 19 bm. powiat nasz zlustrowała Międzynarodowa Komisja do Walki ze stanką ziemniaczaną. Komisja składająca się z kilku przedstawicieli zagranicy, wojewódzkiego Inspektora do walki ze stanką ziemniaczaną, oraz członków komisji powiatowej objechała najbardziej zagrożone tereny naszego powiatu w celu stwierdzenia, czy zarządzenia wydane przez władze w tej sprawie zostały sumiennie przez poszczególne

gminy i gromady wykonane. Stwierdzono, że akcja zmierzająca do całkowitego zlikwidowania tego groźnego niebezpieczeństwa prowadzona jest z całą energią i niewątpliwie da odpowiednie wyniki.

— Poświęcenie pomnika. W dniu 31 sierpnia odbędzie się na terenie b. Ogrodu Bractwa Kurkowego uroczyste poświęcenie pomnika ku czci członków Bractwa Kurkowego zamordowanych przez hitlerowskich siepaczy, w czasie okupacji. Podniosła ta uroczystość zgromadzi niewątpliwie całe społeczeństwo ostrowskie, jako znak protestu przeciwko zbyt pobłażliwemu traktowaniu sprawców tych mordów na arenie międzynarodowej.

— Chór kościelny zdobył I nagrodę. Ostrowski chór kościelny pod batutą p. Wiktora Gurbisza ma do zanotowania nowy sukces. Mianowicie na zjeździe chórów kościelnych w Krotoszynie urządzonym z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru i jubileuszu tamtejszego chóru zdobył on pierwszą nagrodę, dystansując poznański chór pod wezwaniem św. Kazimierza (Poznań-Jeżyce) oraz chór krotoszyński.



— Dyżury lekarzy i aptek: dzienny 24 bm. dr. Lazarowicz, ul. Stalina 14, nocny 24 bm. dr. Skibiński, ul. 3 Maja 58. **Apteka św. Wojciecha**, ulica Stalina 12.

— Kino Apollo: — „W górach Jugosławii”. Polonia — „Pięciu zuchów”.

— Jak się dowiadujemy p. o. wiceprezydenta m. Gniezna p. Franciszek Szczerbal powołany został na stanowisko starosty czarnkowskiego.

— Pod znakiem imprez sportowych upływie dzisiejsza niedziela 24 bm. w Gnieźnie. O godz. 10.30 przed południem odbędzie się na boisku przy drodze do Dalek spotkanie koszykówki i siatkówki pomiędzy Z. Z. K. „Ruch” mistrzem okr. Piotrków Tryb. i K. K. S. Gniezno.

Duże zainteresowanie wywołały wyścigi moto-

cyklowe, które odbędą się po południu na stadionie przy ul. Wrzesińskiej. W ramach imprezy rozegrany zostanie m. in. trójmecz Czarnków—Szamotuły—Gniezno.

Na boisku przy wieży wodociągowej odbędzie się wreszcie o godz. 16 mecz piłki nożnej o mistrzostwo między Stomilem i Stellą.

— W ramach zwiedzania miasta, zorganizowanego przez sekcję miłośników historii i zabytków Gniezna odbędzie się dziś 24 bm. zbiórka w ratuszu, po czym przechadzka na cmentarz św. Krzyża oraz zwiedzenia kościołów św. Jana i św. Michała.

— Obowiązek zgłaszania uczniów. Dyrekcja Publ. Średniej Szkoły Zaw. nr 1. w Gnieźnie, ul. Chrobrego 23 (dawn. Publ. Szkoła Doksz. Zaw. męska) przypomina o obowiązku zgłoszenia wszystkich uczniów pracujących w przemyśle i rzemiośle.

Zawiadamia się również, że rok szkolny 1947/48 rozpoczyna się w dniu 3 września br. W dniu tym zgromadzi się obowiązkowo cała młodzież o godz. 7.45 na dziedzińcu szkolnym, skąd uda się na uroczyste nabożeństwo.



Bronisław Kocent

przemysławiec

zmarł nagle dnia 21 sierpnia 1947 r. w Świeradowie, przeżywszy lat 69.

Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 25 bm., o godzinie 9.30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza gór-czyńskiego.

Pograżeni w smutku
żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, Reymonta 29.

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, Towarowa 25, telefon 40-63

35171

Dnia 18 sierpnia 1947 r. zmarł, śp.

Jan Mazur

rolnik z Dominowa, prezes Zarządu naszej Spółdzielni

W śp. Zmarłym traci Spółdzielnia niezastąpionego gospodarza i nie-strudzonego działacza na polu spółdzielczym.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Mleczarni Spółdzielczej w Środzie

8-599



Dnia 21 sierpnia 1947 r. zmarł nasz najczenniejszy i nieodżałowany szef, śp.

Bronisław Kocent

Spokój Jego szlachetnej duszy.

W smutku pograżony personel i pracownicy
F-my Kocent & Goździewicz

p 4806



Dnia 22 sierpnia 1947 zasnął w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony na drogę wieczności Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany i najlepszy tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wuj, śp.

Paweł Czeszewski

przeżywszy lat 34.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 25. 8. 47 r. o godz. 16 w Zielonej Górze.

W ciężkim smutku i bólu pograżona
żona z dziećmi i rodzina.

Zielona Góra, Stalina 1, Poznań.

34153



Dnia 18 sierpnia 1947 r. zmarł śp.

Jan Mazur

rolnik z Dominowa, współzałożyciel i prezes Stowarzyszenia Plantatorów buraków cukrowych przy Cukrowni Środa

W śp. Zmarłym Stowarzyszenie traci prezesa, nie-strudzonego obrońcę interesów rolniczych i propagatora postępu rolniczego.

Pogrzeb odbędzie się 23 bm., o godz. 11 w Dominowie. Cześć Jego pamięci!

STOWARZYSZENIE PLANTATORÓW
BURAKÓW CUKROWYCH PRZY CUKROWNI ŚRODA.
OKRĘG POZNAŃSKI ZWIĄZKU PLANTATORÓW
PRZETWORCZYCH ROŚLIN OKOPOWYCH.

35058



Dnia 18 sierpnia 1947 r. zmarł śp.

Jan Mazur

Prezes Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Dominowie, pow. Środa

Cześć Jego pamięci!

RADA NADZORCZA, ZARZĄD
I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI

35057



Lekarz

poszukuje zastępstwa lekarza prakt. lub internisty od zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 34981

Uwaga!

Najlepsza
bibułka
„PODKOWA”
z bocianem
ŁÓDŹ
ul. Piotrkowska nr 49
8-595

Ubezpieczenia

ogniowe, gradowe, zwierząt, pojazdów mechanicznych, transportów, kradzieżowe, od odpowiedzialności cywilno-prawnej, nieszczęśliwych wypadków, maszyn, szyb, chłomage

prowadzi

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

Informacji udzielają i spisują wnioski:

Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Plac Ratajskiego nr 8
telefony: 16-14, 32-75, 32-77, 97-28

oraz ul. Kantaka nr 5 — tel. 32-92, 32-93

Ekspozytury: Leszno — Ostrów — Zielona Góra — Gorzów
oraz inspektoraty w wszystkich miastach powiatowych.

8-661

1927

20

lat istnienia

FABRYKI KARMEŁKÓW
TADEUSZ STERNAL
LESZNO — WLKP.

8-646

Wystawiamy na Wystawie Regionalnej w Lesznie — pokój 108

1947

Spadki, odprawy demob.

Nominal Rolls i inne należności

przeprowadza na terenie W. Brytanii firma

MALLER EUROPEAN TRADING Co Ltd
VINCENT HOUSE, VINCENT SQUARE
LONDON S.W. 1 Tel Victoria 8224

Pisz po polsku listem zwykłym lotniczym

8-569

Krede spławioną i mieloną i a
klej malarski - gips - kit szklarski

pokostowy, miniowy i smolcowy

wagonowo i drobnicą dostarcza odwrotnie

Marian Przybylski - Leszno Wlkp.

ul. Bol. Chrobrego nr 29 — Telefon 849.

8-633

Rolnicza Mleczarnia

Spółdz. z odp. udz.

Leszno (Wlkp.)

ul. Lipowa 2 :: Tel. 352

8-636

Farby — Lakiery — Pokosty — Kit szkiarski

poleca firma

FABRYKA LAKIERÓW I POKOSTÓW

J. PEREK

LESZNO, ulica Józefa Hallera nr 1

Telefon 475

8-642

Telefon pryw. 474

„Rolnik”

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udział.
w Lesznie, ul. Słowiańska 29 — Telefon 887 i 888

Oddziały: w Rydzynie, pow. Leszno, tel. 7
w Wijewie, pow. Leszno, tel. 6

Agentura: Lubonia, pow. Leszno, tel. Poniec 10

Zakup i sprzedaż wszelkich produktów rolnych, jak również opału, materiałów budowlanych, nawozów sztucznych itp. Składy żelaza i sprzętów gospodarstwa domowego, specjalne składy nasion i materiałów włókienniczych oraz dział maszyn i narzędzi rolniczych

8-645

Leszczyńska Fabryka Octu Spirytusowego i Winnego

Józef Górecki

Leszno Wlkp. Telefon 468

Rok założenia 1888

Specjalność:

Ocet spirytusowy „Górewin”

Ocet estragonowy, ocet winny

8-643

FABRYKA CUKIERKÓW KANOLD M. KACZMAREK i SYN LESZNO Wlkp.

8-638

Leszczyński Młyn Walcowy

Kaszarnia i Jagielnik

SKUP I WYMIANA ZBOŻA

dzierż.: **ST. FILIPIAK**

LESZNO -- Telefon 344

8-634

WYTŁOCZNIĄ SOKÓW OWOCOWYCH

FRANCISZEK KUBIAK

Leszno Rynek 29 -- Telefon 595

poleca:

**naturalne soki owocowe
i zaprawy do wódek**

8-630

WEŁNĘ OWCZĄ

kupuje, zamienia na włóczkę,
włókna lnu i konopi na materiały.

Włosień koński po najwyższych cenach

J. STARZYŃSKI i S-ka

LESZNO, ul. Leszczyńskich 38 - Tel. 590, 725
od godz. 8 do 15.00

POSADZKI SKAŁODRZEWNE „KSYLOLIT”

cieple, ogniotrwałe, jedno- lub dwukolorowe
wykonujemy na stare i nowe budowle

Centrala Materiałów Budowlanych

Skład nr 676 uznany przez C. M. B. Poznań

F-a Bracia Bokś

Leszno, ul. Zielona 15b Telefon 684

8-629

WIELKI WYBÓR BIŻUTERII

poleca firma

ZENON SCHULZ, zegarmistrz

LESZNO, Rynek 21

8-637

RESTAURACJA-WINIARNIA „GOURMAND”

właściciel Teofil Zgaliński

poleca wszelkie dania. Ceny przystępne.

LESZNO Wlkp. -- Rynek nr 32

8-631

Spzedaż Zamiana Kupno pianin, fortepianów i fisharmonii

T. Betting i Ska, Leszno Wlkp.

MEBLE od najskromniejszych do najwykwintniejszych

Szklarnia

Szklarnia Szkła i Wytwórnia Luster

Matowanie szyb kuchennych

Specjalność: szklenie samochodów

WOJCIECH LUDWICZAK, Leszno Wlkp., Słowiańska 45

Telefon 497. Stolsko na Wystawie.

8-641

„ELEKTRO-SICA”

Leszno, Słowiańska 3, tel. 685

poleca materiał oraz wy-
konuje roboty, wchodzące
w zakres elektrotechniki.

8-639



Nasza specjalność:
Części zapasowe do
wszelkich wirówek
i maszyn do szycia

Z. FLIGERSKI i Ska
Poznań, św. Marcin 23



p. 4804

Centrala Krajowych Su- rowców Włókienniczych

**zakupi
każdą ilość jasnej
sierści koziej**

zgłoszenia:

Łódź, ul. Kilińskiego 26

Delegatura C. K. S. W. Poznań

ul. Chelmońskiego 9

Delegatura C. K. S. W. Bydgoszcz

ul. Dworcowa 56

8-611

Obuwie ortopedyczne

wykonują

Bracia Jaroccy

Poznań, Matejki 11 -- telefon 74-64

Donosimy, że z dniem 23 sierpnia 1947 otworzyliśmy

Magazyn

Towarów Włókienniczych

w Poznaniu, ul. Szkolna 1 (narożnik Starożytności)

Cz. Jakubowski, B. Kądziela i W. Kołaczkowski

polecamy:

MATERIAŁY WEŁNIANE,
JEDWABNE I BAWELNIANE

Prosimy o łaskawe poparcie.

8-650

Przyjmujemy:

13 przykrawaczy,

4 kobiety

do prac pomocniczych.

Państwowe Zakłady

Obuwnicze w Poznaniu,

ul. Kraszewskiego 21/25

8-609

Izydor Górczyk

Wytwórnia Cukrów

i Czekolady

Poznań, Wroniecka 17,

telefon 34-08

poleca p 4794

silne miodówki,

mocno kwaśne włosenne

oraz wszelkie wyroby

walowe i czekoladowe.

8-359

Szewskie przybory

B. KONARSKI, Warszawa,

ul. Mokotowska 71

Prowincja za zaliczeniem.

8-359

Zakupimy

silniki

5 K. M. na 950 obr./min. zwarte

6 K. M. na 1450 " " "

12-15 K. M. na 1450 " " "

25-30 K. M. do 950 " " pierścien.

na 50 okr. 220/380 Volt

możliwie z rozrusznikiem.

Oferty Głos Wielkopolski nr 34877.

Ogłoszenie

Państwowy Instytut Hydrologiczno-Mete-
orologiczny w Warszawie (ul. Oleandrów 6)

ogłasza

dodatkowy zapis słuchaczy na kurs

dla personelu techniczn. służby meteorologicznej.

Szczegółowych informacji udziela Państwowy

Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny Okrę-
gowy Oddział w Poznaniu, ulica Mazowiecka 45

34787

Przetarg

Zarząd Gminny w Stęszewie powiat poznański
ogłasza przetarg nieograniczony na pobudowanie
nowego mostu-przepustu żelbetonowego na stru-
dze „Samica” w Łodzi, tut. Gminy.

Wszelki materiał jak cement, żwir itp. dostar-
czy Zarząd Gminny.

Oferty z napisem „Przetarg” na pobudowanie
mostu-przepustu w Łodzi należy złożyć w tut.
Zarządzie Gminnym w terminie 7-mio dniowym
od daty ogłoszenia.

Zarząd Gminny zastrzega sobie prawo swobod-
nego wyboru oferenta wzgl. unieważnienia prze-
targu bez podania powodu.

8-575

Wójt

(Lepczyński)

Przetarg

Zarząd Miejski -- Wydział Budowlany w Po-
znaniu, ul. Grunwaldzka nr 18 ogłasza przetarg
nieograniczony na prace blacharskie w budynku
szkolnym przy ul. Różanej nr 1/3.

Urzędowe podkładki ofertowe otrzymać mo-
żna za opłatą zł 600,— w Wydziale Budowlanym
w pokoju 100.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach
z napisem: „Oferta na wykonanie prac blachar-
skich w budynku szkolnym przy ul. Różanej 1/3”
należy złożyć do dnia 26. 8. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone
wadum w Głównej Kasie Miejskiej, ul. Matejki
48/49 w wysokości 2% od sumy oferowanej lub
dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wa-
dium.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert
nastąpi 26. 8. 47 o godz. 10-tej w wyżej wymie-
nionym pokoju.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą
w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobo-
dnego wyboru oferenta bez względu na cenę
wzgl. unieważnienia przetargu bez podania po-
wodu.

Wydział Budowlany

(-) Stachowiak

8-582

Naczelnik Wydziału

Przetarg

Zarząd Miejski -- Wydział Budowlany w Po-
znaniu, ul. Grunwaldzka nr 18 ogłasza przetarg
nieograniczony na prace stolarskie i prace zdun-
skie w budynku mieszkalnym przy ul. Wielkie
Garbary nr 23.

Urzędowe podkładki ofertowe otrzymać mo-
żna za opłatą 600,— zł w Wydziale Budowlanym
w pokoju 100.

Oferty w podwójnych zalakowanych koper-
tach z napisem -- jak wyżej podano -- należy
składać oddzielnie na każdą robotę w wyżej wy-
mienionym Wydziale do dnia 26. 8. 47 godz.
9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone
wadum w Głównej Kasie Miejskiej, ul. Matejki
48/49 w wysokości 2% od sumy oferowanej lub
dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wa-
dium.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert
nastąpi 26. 8. 47 o godz. 10-tej w wyżej wymie-
nionym pokoju.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą
w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobo-
dnego wyboru oferenta bez względu na cenę
wzgl. unieważnienia przetargu bez podania po-
wodu.

Wydział Budowlany

(-) Stachowiak

Naczelnik Wydziału

8-583

Fabryka Maszyn i Pomp

Inż. W. Kraupe

Leszno, ul. Narutowicza nr 20

Odlownia żeliwa

i warsztaty reperacyjne

wykonują remonty maszyn rolniczych,

dostarczają odlewy żeliwne

i pompy studienne.

8-635

SKŁAD WIN -- TEOFIL ZGAIŃSKI

Istniejący od 1911 r.

zaprzysiężony dostawca win mszalnych

poleca wszelkiego rodzaju wina

LESZNO -- RYNEK 32

8-632

Restauracja i Hotel

Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

poleca śniadania, obiady i kolacje

po cenach przystępnych.

Leszno Wlkp, ul. Słowiańska nr 14

8-640

Centrala Zbytu Maszyn Rolniczych

Hurtownia w Poznaniu

ul. Roosevelta 11, tel. 32-94, 92-77

poszukuje

w Poznaniu lub bliższej okolicy

Poznania,

magazynu i placu

z bocznica, na narzędzia rolnicze.

Oferły kierować pod powyższy adres.

68.24

Lekarskie
Dr med. K. Paszkowski, specjalista w chor. skórnych i wenerologicznych...
Dr Edward Howorka, specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie...

Ekspedientka do piekarni potrzebna zaraz. Tylko siła fachowa. Daszyskiego nr 44. k1482
Stużąca z gotowaniem zaraz — Daszyskiego 116 (Restauracja) k1483

OGŁOSZENIA DROBNE
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10. I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Szuka lokalu
Student poszukuje pokoju umiarkowanego, cena obłożna. Zgłoszenia: Cwynarówna, Zygmunt Augusta 10a m. 9. 33737
Poszukuje garażu dla samochodu ciężarowego. Zgłoszenia: telefon 22-41 i 22-78. c2871

Zaginął wilk szary 9-miesięczny okolicą Kolejewej. Zgłosić: ul. Marcellego Motego 8 m. 6. 34926
Wilk zabłądził się, odebrać Pamiągowa 12 m. 5, godz. 15 do 17-tej. 35026

Szczotkarka znającego szlance, maszyny szczotkarskiej zatrudnimy zaraz na samodzielnym stanowisku maistra. Otwierając życiorem, odpisami świadectw prosimy składować „Kurier Szczeciński” Szczecin, nr 6150. 8-608
Marszałkownia zdolna z dłuższą praktyką potrzebną. Magazyn Kapeluszy Damskich. B. Borowicz, Poznań, Wielka nr 19. 34993

Gospośnia lub dziewczyna z gotowaniem potrzebna od zaraz do adwokata. Grotgera 6a m. 24. 35154
Gospodarstwo ogrodnicze potrzebne pracownictwo, uczciwego i zdrowego mężczyznę z chęcią do pracy, najchętniej samotnego i bez rodziny, ew. wyżywieniem — Gintowi-Dziawitowski. Daszyskiego 92. 35088
Gospośnia, uczciwa i czysta, z dobrym gotowaniem, potrzebna do Zielonej Góry (2 osoby i dziecko). Of. Gł. Wlkp. nr 35082.

Planina markowa i do Świecicy. Poznańska Centrala Fortepianów Zyg. Augusta 3. 8-388 m. 24. 35154
Mebie biurowe duży wybór, ceny korzystne, naliczmiastowe dostawy. Janki, Magazyn Hebi, Poznań, Rybaków 6. p4623
Fortepian Blüthnera pianino nowoczesne najkorzystniej w fachowca. Drygas. Skarbowska nr 15. p4656
Materace, tapczany, leżanki, fotel. „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p 4667

Mierniczy sprzęt, również zespuły, lunety, planimetr, cyrkiel — kupię. Prusa 15 m. 8 po 19. c 28 52
Samochód 3-tonowy kupi Centrala Butelek, Jagieły 4. 35087
Motocykl DKW, BMW, 200—250 cm, pierwszorzędnym stanie, kupię. Of. Gł. Wlkp. nr 35081.

Zgubił 19 bm. godz. 18 do 18.30 odzien 27 Grudnia 10 do Fredry lub tramwaj nr 4 broszkę czarną. Uczeń prosi znaleźć i przynieść do Wygnarówny. Piossek, 27 Grudnia 10. 35139

Dentysta L. Kowalski wrócił (dawnie St. Hoffmann) przyjmuje od 9—12 i 15—18. Walki Młodych (Podgórną) 4. tel. 32-82. c 2911
Powrót Dr Kruppik-Bartkowskiej, okulista. Przyjmuje 10—12.30, 15.30—17. Małeczkiego 21 m. 1. 35084
Dr Małeckie, specjalista gardła, nosa, uszu, przyjmuje po powrocie ul. Bukowska 1, tel. 17-01 i 70-71, godz. 16—18. 35021

Stużka uczciwej gospośni do prowadzenia gospodarstwa domowego dla całej rodziny, oraz dziewczyny do dziecka. Zgłoszenia codziennie od godziny 16.30: Norwida 13, m. 2. 35079
Uczeń — uczennica fryzjerska. Kamiński, Kanatowa 3. 35102
Elektryk i uczeń może się zaraz zgłosić. Wielka 11. 35103

Parcelę 1100 m² przy Operze taniej sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34649
Kamienica nowa, rozdani wille, wolne mieszkania, 2-szy, taniej sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34651
Kamienice, najwyższy komfort, Miechewicza, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34652

Forme do wyrobu dachówki cementowej kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 35129.
Wózek dziecięcy spacerowy. Oferty „PAR” Ratajczaka 7, pod „8,620”. p4815
Kupię urządzenie do galwanizacji, (wanny do niklowania, anody, chemikalia). Oferty 1082 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. h1485

Zgubił 19 bm. godz. 18 do 18.30 odzien 27 Grudnia 10 do Fredry lub tramwaj nr 4 broszkę czarną. Uczeń prosi znaleźć i przynieść do Wygnarówny. Piossek, 27 Grudnia 10. 35139

Dr Małeckie, specjalista gardła, nosa, uszu, przyjmuje po powrocie ul. Bukowska 1, tel. 17-01 i 70-71, godz. 16—18. 35021
Wrócił Dr Zbigniew Stasch, specjalista w chorobach serca. Poznań, Al. Marcinkowskiego nr 18, 10—1. 34925

Parcelę 1100 m² przy Operze taniej sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34649
Kamienica nowa, rozdani wille, wolne mieszkania, 2-szy, taniej sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34651
Kamienice, najwyższy komfort, Miechewicza, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34652

Forme do wyrobu dachówki cementowej kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 35129.
Wózek dziecięcy spacerowy. Oferty „PAR” Ratajczaka 7, pod „8,620”. p4815
Kupię urządzenie do galwanizacji, (wanny do niklowania, anody, chemikalia). Oferty 1082 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. h1485

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Samodzielny cukiernik, dobry fachowiec, znający obsługę w lokalu, potrzebny zaraz na prowincję. Podać warunki. Of. Głos Wielkop. nr 34971.
Starsza samotna pomocnica domowa do małego gospodarstwa potrzebna. Nadsiętno Cieszków koło Krotoszy. 34789

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Ważący, zarabiający, przychylni do pomocy. Zgłoszenia: Dabrowskiego 8, Dom Konfekcyjny, od poniedziałku między godziną 16 a 18. p4810
Ekspedientka do składu mebli zaraz potrzebna. Zgłoszenia godz. 18—20. Strzelecka 19 m. 9. c2903

Wille wypaloną, piękne położenie, tania sprzedaje „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34653
Dom-willa, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Dębice, za bazar, sprzedaje firma „Union”, Rzeczypospolitej 4. 34554
Sprzedam tokarnię do metalu, bardzo dobrą stanem. Stanisław Gadziński, Miłkovo, pow. Czarnków. 34746

Kupię maszyn do wyrobu mydeł toaletowych. Oferty do Głosu Wielkopolski nr 35069.
Wille kupię Poznań lub Puszczykowo, bez pośrednictwa. Oferty nr 1073 „Cytelnik”, Daszyskiego 48. k1476
Parcelę lub dom wypalony kupię od właściciela. Oferty nr 1074 Cytelnik, Daszyskiego tel. 32-82. c 2911

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112

Kapelusze damskie, nowości na sezon jesienno-zimowy, w wielkim wyborze poleca B. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17 — wejście Szamarzewskiego. 35112